

Sygn. akt I ACa 809/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Suter
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SO del. Grażyna Wołosowicz (spr.)
Protokolant	:	Anna Bogusławska

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **Banku (...) S.A. w W.**

przeciwko **E. S. (1) i E. S. (2)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 14 września 2018 r. sygn. akt I C 6/18

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda 8.100 złotych tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej**

(...)

UZASADNIENIE

Powód (...) w W. (dalej (...) S.A) wniósł o zasądzenie od pozwanych E. i E. J. małżonków S. kwoty 273.769 zł, w tym kwoty 240.000 zł tytułem należności głównej wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym, nie wyższymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, oraz kwoty 33.768,66 zł którą stanowiły odsetki umowne na dzień sporządzenia wyciągu z ksiąg Banku liczone od dnia 30 marca 2016r do dnia 24 października 2017r. także

z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym, nie wyższymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W dniu 27 listopada 2017r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce wydał nakaz zapłaty, uwzględniający powództwo w całości.

Pozwani wznieśli sprzeciw od nakazu zapłaty nie kwestionując należności na rzecz powoda, a jedynie sposób rozliczenia albo w formie ugody, albo poprzez rozłożenie należności na raty.

Sąd Okręgowy wskazywał, że w związku z tym stronom udzielono terminu na pertraktacje ugodowe. Strona powodowa postawiła warunek jednorazowej wpłaty przez pozwanych 50.000 zł zgodnie z deklaracją samych pozwanych, którzy po zbiorze grochu mieli osiągnąć dochody na poziomie 150.000 zł. Z zadeklarowanej kwoty pozwani na rzecz Banku uścili kwotę 30.000 zł. Powód w tym zakresie ograniczył roszczenie wnosząc o umorzenie postępowania. Do ugody pomiędzy stronami nie doszło z względu na niedotrzymanie wstępnych warunków ugody.

Powodowie po ogłoszeniu orzeczenia w dniu 14 września 2018r. poinformowali Sąd, że w dniu ogłoszenia orzeczenia dokonali wpłaty 20.000 zł.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 14 września 2018 roku: zasądził solidarnie od E. S. (1) i E. S. (2) na rzecz(...)w W. kwotę 243.768,66 zł wraz z odsetkami w wysokości 4-krotności obowiązującej stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym nie wyższych niż odsetki maksymalne za opóźnienie od 30 października 2017 roku do dnia zapłaty (punkt I.), umorzył postępowanie w pozostałym zakresie wobec cofnięcia pozwu (punkt II.) oraz zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 24.506 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym 10.817 zł kosztów zastępstwa prawnego (punkt III.).

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy wynikało, że pozwani są właścicielami 300-hektarowego gospodarstwa rolnego położonego w P. K. gm. (...). W dniu 4 listopada 2015r. pozwani jako kredytobiorcy zawarli z (...) S.A. w umowę kredytu obrotowego kontraktowego na kwotę 275.000 zł przeznaczonego na finansowanie wydatków związanych z realizacją Umowy kupna – sprzedaży rzepaku z dnia 7 października 2015r. Na podstawie umowy Bank udzielił kredytobiorcom kredytu i przekazał im do dyspozycji środki pieniężne w ustalonej umową. Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kredytu w 11 ratach pierwsze trzy po 5.000 zł i kolejne po 20.000 zł. Ostateczny termin spłaty kredytu miał nastąpić 30 września 2016r. W tym dniu umowa wygasła.

Pozwani spłacili jedynie niewielką część kredytu. Podjęte przez powoda próby mediacji i ugodowego zakończenia sporu nie przyniosły rezultatów. Z wyciągu ksiąg Banku wystawionego na dzień 25 października 2017r., czyli po roku czasu faktycznej prolongaty w spłacie kredytu, wynika, że zadłużenie pozwanych wobec (...) wynosiło 240.000 zł należności głównej i 33.768,66 zł z tytułu odsetek umownych za okres od 30 marca 2016r. do 24 października 2017r. Łączne zadłużenie wyniosło 273.768,66 zł liczone i z należnymi dalszymi odsetkami w wysokości 4-krotności obowiązującej stopy kredytu lombardowego NBP, które na dzień wystawienia wyciągu wynosiły 10% jednak nie wyżej niż odsetki maksymalne za opóźnienie w stosunku rocznym od kwoty wymagalnego roszczenia od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. W tym samym dniu pozwani do Banku złożyli wniosek o restrukturyzację zaciągniętego kredytu na okres 4 lat, podając, że miesięczny ich dochód wynosi 50.000 zł. Są współwłaścicielami nieruchomości o wartości 5.500.000 zł a pozostały majątek oszacowali na 1.000.000 zł. Posiadają także kredyty w innych bankach, których łączne zadłużenie wynosi około 1.500.000 zł. Wobec pozwanych nie jest prowadzone postępowanie egzekucyjne, jednak istnieją już tytuły wykonawcze na przeciwko nim na powyżej wskazaną kwotę. Wniosku o restrukturyzację nie uwzględniono, gdyż małżonkowie S. nie wywiązali się z deklaracji zapłaty 50.000 zł w spłacie zobowiązania. Z notatki służbowej pracownicy Banku wynika, że kilkakrotnie spotkała się z kredytobiorcami w celu omówienia warunków spłaty zadłużenia - 2.08.2016r., 27.09.2016r., 5.10.2016r. A w 2017r. odbyły się dwa spotkania. Strony nie doszły do porozumienia.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne, znajdujące oparcie w treści art. 69 Prawa bankowego oraz w zakresie odsetek w treści art. 359 § 2 1 k.c. oraz postanowieniach wiążącej strony

umowy. Sąd I instancji podkreślał, że pozwani przyznali okoliczności zawarcia umowy z powodem oraz wysokość istniejącego zadłużenia, pomniejszonego o dokonaną zapłatę 30.000 zł na dzień zamknięcia rozprawy w dniu 31 sierpnia 2018r. Nie kwestionowali warunków tej umowy w dacie jej zawierania, co więcej za każdym razem deklarowali spłatę zadłużenia. Pomimo to od dnia wygaśnięcia umowy tj. 30 września 2016r. uiszcili jedynie 30.000 zł i to na etapie postępowania sądowego. Pożyczkobiorca zobowiązany był do zapłaty oprócz kwoty pożyczki także odsetek, w tym także w razie nieterminowej spłaty rat. Odsetki za nieterminową płatność pożyczki naliczane zostały w wysokości odsetek maksymalnych określonych w art. 359 § 2 k.c. Rozważając kwestię wysokości dochodzonego roszczenia, Sąd Okręgowy stwierdził, że powód klarownie przedstawił jakie kwoty i z jakiego tytułu zaliczył do dochodzonego roszczenia, a także za jakie okresy je wyliczył. W przedmiotowej sprawie, Sąd I instancji uznał dokumenty prywatne złożone przez stronę powodową za wiarygodne, potwierdzające rzeczywisty stan rzeczy, tym bardziej, że sprzeciw strony pozwanej ograniczał się do wniosku o rozłożenie zadłużenia na raty lub w ogóle zawarcia ugody w Bankiem.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy zasądził dochodzoną kwotę, pomniejszoną o 30.000 zł wraz z należnymi odsetkami na podstawie art. 720 k.c., a w pozostałym zakresie postępowanie umorzył.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu oparto na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 14 września 2018 r wnieśli pozwani E. S. (1) i E. S. (2), którzy zaskarżając ww. wyrok w całości domagali się uchylecia wyroku w całości ewentualnie zmiany zaskarżonego wyroku z określeniem wysokości spłaty oraz harmonogramu spłat podnosząc, iż wysokość długu po spłacie przez pozwanych 50 000 zł zmniejszyła się do 223 769 zł. Podnosili, że domagają się rozłożenia na raty dochodzonej przez powoda kwoty, wskazując, że uchroni to pozwanych przed windykacją komorniczą i pozwoli na utrzymanie gospodarstwa oraz zapewnienie rodzinie środków do życia.

SĄD APELACYJNY USTALIŁ I ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja pozwanych nie była zasadna.

Odnosząc się na wstępie do kwestii uiszczenia przez pozwanych po ogłoszeniu zaskarżonego wyroku kwoty 20.000 zł oraz stwierdzenia Sądu I instancji, że uiszczona w dniu wyrokowania kwota oczywiście pomniejsza dług pozwanych, i w zależności od zachowania wierzyciela, dłużnikom będzie przysługiwać odpowiednia ochrona, należy stwierdzić, że z uwagi na brak w aktach sprawy dowodu wskazującego na rzeczywiste spełnienie przez pozwanych po ogłoszeniu wyroku części należności w kwocie 20 000 złotych oraz braku potwierdzenia przez powoda tej okoliczności – Sąd Apelacyjny nie mógł poddać ocenie tej okoliczności, a zatem brak było podstaw do zmiany wyroku z uwzględnieniem ww. okoliczności. Ciężar dowodu potwierdzenia dokonania spłaty zgodnie z art. 6 k.c. obciążał w tym zakresie pozwanych, czemu nie sprościli.

Sąd Okręgowy w pozostałym zakresie dokonał natomiast prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne oraz akceptuje wyprowadzone z analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego przez Sąd I instancji wnioski oraz poczynioną ocenę prawną.

Podkreślenia wymaga, że stan faktyczny w sprawie był bezsporny. Pozwani nie kwestionowali, ani dochodzonego przez powoda roszczenia, ani jego wysokości natomiast powołując się na trudności finansowe będące wynikiem gradobicia, szuszu i przymrozków domagali się rozłożenia dochodzonej należności na raty (k. 86-89 akt), a we wniesionej apelacji podnosili zarzut nieuwzględnienia ich wniosku o rozłożenie należności na raty.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, sformułowany przez pozwanych zarzut nie jest trafny.

W myśl art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Ustawa nie precyzuje przy tym, jakie wypadki będą należały - w myśl tego przepisu - do szczególnie uzasadnionych.

Sama instytucja rozłożenia na raty zasądzonego świadczenia stanowi rozwiązanie mające służyć interesowi dłużnika, który z powodów przez siebie niezawinionych nie jest w stanie jednorazowo uczynić zadość spełnieniu zasądzonego świadczenia, natomiast spłata ratalna lub w późniejszym terminie będzie dla niego realnie dogodniejsza. Podkreślić jednak należy wyjątkowość regulacji art. 320 k.p.c. oraz obowiązek sądu brania pod uwagę nie tylko sytuacji dłużnika, ale również interesów wierzyciela. Wskazać też trzeba na istotne znaczenie dla korzystania z tej nadzwyczajnej instytucji charakteru zasądzanego świadczenia, tak by nie premiować dłużników niesolidnych i nie dających gwarancji, że należności, mimo rozłożenia na raty, nie będą realizowane. Ponadto podstawą zastosowania powołanego wyżej przepisu jest wyłącznie uznanie sądu, że zachodzą szczególnie uzasadnione przesłanki, na przykład, że ze względu na stan majątkowy, rodzinny, czy zdrowotny spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (M. Jędrzejewska (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz., t. 2, red. T. Ereciński, s. 24 i n.).

Tymczasem pozwani domagając się rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty, we wniesionej apelacji nie uzasadnili w tym zakresie swojego stanowiska, a jedynie zaakcentowali, że uchroni to pozwanych przed windykacją komorniczą i utrzymaniem gospodarstwa oraz pozwoli zapewnić rodzinie środki do życia, co nakazuje przyjąć, że pozwani uzasadniają swój wniosek trudną sytuacją materialną w jakiej się znaleźli, której jednak bliżej nie sprecyzowali. W tym kontekście zauważyć jednak należy, że pozwani nie składają na poparcie swoich twierdzeń żadnych dowodów, które pozwoliłyby ocenić jaka w rzeczywistości jest obecnie kondycja finansowa ich gospodarstwa rolnego i czy pozwala ona pozwany regulować należność na rzecz powoda ratalnie. Jest to o tyle istotne, że z możliwości rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty Sąd korzysta wówczas, gdy z okoliczności sprawy wynika, że rozłożenie świadczenia na raty umożliwi zobowiązanemu wywiązanie się z zobowiązania w możliwym do przyjęcia terminie.

Stąd, zdaniem Sądu Apelacyjnego zaprezentowana przez pozwanych we wniesionej apelacji argumentacja nie podważyła ustaleń Sądu I instancji i nie pozwoliła na uznanie, że w sprawie mamy do czynienia z wypadkiem szczególnie uzasadniającym zastosowanie art. 320 k.p.c.

Sąd Apelacyjny nie kwestionuje twierdzeń skarżących, że ich sytuacja finansowa jest trudna oraz posiadają liczne zobowiązania kredytowe bo okoliczności te dostrzegł również Sąd I instancji, jednakże wskazuje, że dotychczasowa postawa pozwanych nie może pozostać obojętna dla rozstrzygnięcia. Deklarując chęć spłaty swego zadłużenia w ratach i podejmując w tym przedmiocie rokowania, nie realizowali uzgodnionych ustaleń co pozwoliłoby uznać, iż mają rzeczywistą wolę spłacenia swojej należności wobec powoda. Taka postawa nie pozwala pozytywnie ocenić szansy na systematyczne regulowanie rat w przyszłości.

Końcowo należy także zauważyć, że pozwani nie przedłożyli nawet propozycji rozłożenia na raty dochodzonego przez powoda świadczenia co pozwalałoby ocenić, czy zapewnia ona dostateczną ochronę wierzyciela, przy uwzględnieniu, że w razie uchylenia się przez dłużników z płatnością rat wierzyciel będzie mógł skierować sprawę do postępowania egzekucyjnego jedynie co do rat już wymagalnych.

Z uwagi na powyższe, Sąd Apelacyjny uznał apelację pozwanych za bezzasadną i oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty procesu poniesione przez powoda składało się: wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w wysokości ustalonej na podstawie § 10 ust. 1 pkt. 2) w zw. z § 2 pkt 7) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 poz. 265).

(...)